

Styczeń 2010

Wstęp do opisu projektu
Portal Otwartej Informacji,
eaaaa.pl
Ea

(nazwa pochodzi od nazw kontynentów, a skrót Ea od *Earth* – nazwa jest umowna)

W tym krótkim wstępie chcielibyśmy wprowadzić w istotę projektu.

Punktem wyjścia do atrakcyjności POI jest przyjęcie pozycji **przeciętnego normalnego** nieprzeintelektualnionego użytkownika **a takich jest 90%**. Korzystają oni najchętniej z serwisów YouTube, Nasza-Klasa, Gadu-Gadu i chętnie wchodzą na serwisy plotkarskie: pudelek.pl. Niektórzy chętniej edytujący budują swoją stronę osobistą lub galerię foto na znanych portalach jak Myspace.com, Flickr.com i polskich odpowiednikach. Są też tacy co komentują krótko różne zdarzenia, artykuły w znanych portalach informacyjnych. Co ciekawe wyszukiwarką Google nie posługują się zbyt chętnie ponieważ po otrzymaniu pierwszych wyników nie są zainteresowani skomplikowaną reedycją ponownego zapytania. Jeśli chodzi o wiedzę korzystają z Wikipedii ale jej nie współedytują. POI jest odpowiedzią na ich potrzeby.

Projekt POI to nie tylko kolejny portal ale również i **system do budowy następnych usług i portali**. W teorii systemów występuje pojęcie *emergence*. Na określonym etapie złożoności system nagle ujawnia nieoczekiwane nowe cechy, których pojawienia się niepodobna przewidzieć na podstawie analizy każdego z elementów systemu. W projekcie POI wyróżniamy 4 podstawowe elementy:

1. Baza praktycznej i aktualnej informacji (łatwe szukanie i publikowanie)
2. Korzyści dla masowego użytkownika, (rozrywka i zarabianie),
3. Platforma usług i komunikacji B2B, B2C (w tym, budowa wiarygodności) i użytkowników nawzajem, C2C.
4. Funkcjonalności statystyczne i prospołeczne portalu (w tym, funkcje ekologiczne i inwestycje własne portalu.)
5. *I inne. M.in. gra strategiczna w tle.*

Istnieje wiele rozważań nad przyszłością Internetu, wiele z nich utknęło w ślepej uliczce – ogólnych prognozach i mało praktycznych życzeniach. POI to oczywiście kolejna próba i propozycja dla przyszłości. Zamyśl powstał już 12 lat temu a od 1999 jego opis był nieprzerwanie publikowany w sieci.

Prezentowany system POI jest systemem otwartym, tzn. takim który dzisiaj w całości (naszym zdaniem) jest niemożliwy do opisanie. Im bardziej pragniemy go opisać tym więcej szczegółów się pojawia, powstają nowe funkcjonalności, projekt nabiera szerszego oddziaływania. Każdy z naszego Zespołu coś wniósł ze sobą. W opisach projektu ograniczamy się do najważniejszych aspektów i tak już opisujących zbyt wiele. Z tego też powodu najczęstsze pytanie mimo zaangażowania w lekturę opisu projektu brzmiało: *Czytam o tym już 40 minut... O co chodzi?* Następne popularne orzeczenie w miarę postępu lektury

brzmiało: *to już jest - nie potrzeba wyważać otwartych drzwi*. Obydwa bywają z reguły powodem pojawienia się braku dalszego zainteresowania tematem.

Sedno nowej cechy projektu leży właśnie w powyższym orzeczeniu. **Drzwi nie potrzeba wyważać bo są otwarte – należy wykorzystać to co już znamy i zastosować w nowy i bardziej usystematyzowany sposób.** W Internecie korzystamy średnio z kilkunastu, kilkudziesięciu podstawowych i znanych nam dobrze e-usług, jak fora, listy linków wyszukiwarek, zbiory fotografii i video, sondy, portale aktualności, sklepy, bazy teleadresowe firm, strony instytucji i urzędów, portale społecznościowe te ogólne i związane z zainteresowaniami itp. Są one rozsiane wszędzie i bezładnie jak w worku. Tę sytuację znamy i przyzwyczailiśmy się do niej. Dzięki wyszukiwarkom już z górą 10 lat jakoś sobie radzimy. Ale czy tak ma pozostać, czy ciągle chcemy sterczeć przed drzwiami które tak dobrze znamy? POI to wejście w nowy wymiar.

System POI integruje w dużej mierze istniejące e-usługi. Jego celem nie jest ich zastąpienie a wejście w rodzaj współpracy z korzyścią dla obydwu stron a przede wszystkim Użytkownika. POI wprowadza jednak kilkanaście nowych rozwiązań związanych z indywidualną pracą z informacją na rzecz innych. Integrując e-usługi i użytkownika tych usług (również biznesowego) staje się osią dla całego Internetu. Bardziej odpowiednim słowem jest jednak: **powłoka na zasoby Internetu**. Jedną z cech tej powłoki polega na **uporządkowaniu słów według ich znaczeń**, ze szczególnym uwypukleniem **informacji praktycznej i aktualnej**. Oznacza to, że aby wejść w Internet (w konkretne miejsce i szybciej niż przez wyszukiwarkę) możemy skorzystać na krótki moment z tej uporządkowanej powłoki by z precyzją wylądować w głębi worka Internetu.

W praktyce, w konkretnym przypadku szukanego słowa, nazwy czy nawet długiej frazy, również w POI zwyczajowo zaczynamy od jej wpisania w polu jak w wyszukiwarce. Ładujemy jednak nie w liście linków a na konkretnej **stronie opisującej to czego szukamy – zwanym Parkiem Nazwy**, który jest jedyną cegiełką budulcową . Wydaje się to być niemożliwe, a jednak tak prosto może to wyglądać. „Wyszukiwarka” w POI bardziej działa jak zwrotnica. Może się pojawić tutaj pytanie: *Ale kto zbuduje taki portal?* Ważne! - opisujemy tutaj system z punktu widzenia jego w formie dojrzałej, stabilnej i globalnej. Dzisiaj jesteśmy jednak na etapie wdrażania idei i stąd zupełnie inne mamy priorytety działania. Strategia realizacji zmierza oczywiście do osiągnięcia docelowego kształtu projektu, jest stąd bardzo sobie specyficzna ale i stosunkowo standardowa oraz niskobudżetowa.

Inną nową cechą projektu jest sposób jego ekonomicznego utrzymania się i funkcjonowania. Na szczególną uwagę zasługuje **w POI możliwość zarabiania** za aktywny i częściowo za pasywny udział użytkownika w portalu. Jednym z **19 różnych źródeł dochodu** w POI jest reklama z tą różnicą, że jest ona w POI silnie kontekstowa a więc użytkownik dobrze wyselekcjonowany. Zastosowaliśmy realne targetowanie ponieważ możemy pozwolić sobie na regularną weryfikację pojedynczości (skoro użytkownik zarabia ?!). Już te dwie cechy pozwalają uczynić reklamę skuteczniejszą. Inne będzie też postrzeganie reklamy, która dla użytkownika kojarzyć się będzie ze źródłem własnego i innych dochodu. Łatwo zauważyć, że POI musi dobrze zarobić nie tylko na sobie, inwestorów ale i na użytkowników. Nasze symulacje przewidują min. **8 cyfrowe liczby kwot dochodu**.

Zostało otwarte pytanie: kto lub co zbuduje Park Nazwy a tym samym portal? Konstrukcja POI jest oparta o tę samą siłę twórczą, która sprawdziła się już przez lata w **budowie Całych Zasobów Internetu – Człowieka**. Więc jednak nic z najnowszej technologii? Nie. Rozumiemy, że może być to rozczarowanie dla fanów algorytmów, robotów i sieci semantycznych na których praktyczne wykorzystanie w Internecie czekamy też już z 10 lat.

Realia są takie, że z budową takiego portalu i uporządkowaniem Internetu najlepiej poradzi sobie właśnie *twórca jego bałaganu*. Park Nazwy ma swojego opiekuna, który dba o zawartość i może na tym nawet zarabiać. Park Nazwy może istnieć też bez opiekuna.

Dlaczego nie sieci semantyczne? Odpowiedź może być krótka: dzisiaj jesteśmy z technologią na etapie gdzie **Rozumienie jest zarezerwowane dla człowieka**. Ponadto powstanie Internetu wpłynęło i wpływa hamująco na wdrożenie systemów semantycznych z trzech powodów: Internet połączył języki, Internet wzmógł słowotwórstwo oraz Internet przyczynił się do jeszcze szybszego wzrostu świadomości człowieka co przekłada się na subtelniejsze konteksty i wieloznacznościowość pojęć.

Człowiek gwarantuje ruch, interakcję, wycucie i to co nowe, twórcze działanie i aktualności. Udział człowieka w realizacji i wdrożeniu portalu jest najpewniejszym i najszybszym czynnikiem do osiągnięcia przez Portal stabilnej pozycji w globalnej sieci. Strategia wdrożenia opiera się mniej na reklamie a więcej na użytkowniku sieci i jest od niego zależna. Dla portalu jest to o tyle korzystne, że użytkownik już od samego początku buduje i promuje swoją docelową wartość wspierając tym automatycznie budowę portalu. Suma tych wartości to potencjał całego portalu. Dlatego okres ustabilizowania się portalu jest raczej nieprzewidywalny. Szacujemy ten czas na około 2-3 lat aby portal stał się tak popularny jak Windows, Google czy Wikipedia.

Ale to nie wszystko. Samo zbudowanie portalu trwa krótko, jeśli chodzi o jego konstrukcję programistyczną. Składa się on praktycznie z jednej strony Parku Nazwy. Wypełnienie treścią przez użytkowników aktywnych – może potrwać dłużej. Aktywnych czyli piszących, wklejających fotki i linki, spodziewamy się i tak pozyskać procentowo więcej (**aktywni 10-15% ogółu**) niż to jest w portalu Wikipedii (4,6%), najbardziej lubianym przez edytujących (dla porównania Flickr 0,2%, Youtube 0,16%). Ten wysoki procent uzyskamy perspektywą wielu korzyści, m.in. prostszą edycją, łatwiejszą treścią, przyporządkowaniem tematu do użytkownika czyli stałym miejscem w sieci, zagwarantowanie odwiedzających oraz możliwością zarobku i inne. A co z użytkownikiem pasywnym, czyli czytającym, zapoznającym się (około 85-90% ogółu)?

Ten użytkownik wygląda w POI trochę inaczej. Czy można sądzić, że zdobędzie się on sporadycznie na wpisanie komentarza, wklejenie linku, fotki, czy wideo? Jesteśmy przekonani, że tak. Większość z nich posiada komórkę, aparat cyfrowy a już na pewno komputer. Jeśli zaoferujemy mu dobrą zabawę i konstruktywną rozrywkę to będzie on w stanie nawet do niej dopłacić a w najgorszym przypadku zachęci go to do aktywnego udziału. Efekt uczestnictwa w POI przerasta jego dotychczasowe doświadczenia. **POI to miejsce spotkań, nieustających konkursów, rywalizacji, rankingów i realnych promocji.** Dzieje się tak za sprawą przejrzystego i intuicyjnego podziału tematycznego całych zasobów portalu POI i tych do których on kieruje w sieci oraz „przyporządkowania” do nich użytkowników. Po co? Aby zachęcić użytkownika **do przekazywania informacji i wzajemnej komunikacji.** Z tego też powodu np. praktycznie niewidoczna dotychczas w sieci stara strona osobista Internauty uzyska automatycznie więcej odwiedzających a jego udana fotka z Bieszczad znajdująca się na tej stronie weźmie udział w konkursie i wygra nagrodę.

W szerszym znaczeniu te pojedyncze poczynania użytkownika są kumulowane **we wspólną Wartość**. POI ma znaczący wpływ poprzez różne swoje funkcjonalności na rzeczywistość realną masowego użytkownika w więc Społeczeństwa. Istotnym przeznaczeniem POI jest **rozwiązywanie problemów społecznych** i tych osobistych użytkownika (w tym zarabiania). Bez tej roli POI byłby kolejnym portalem komercyjnym a użytkownicy traktowani po raz kolejny jak „**stado dojnych krów**”, które zagania się różnymi socjo-, psycho-trikami do

aktywności i otwierania się. Realizacja i prezentacja POI była dotychczas daleka od wszelkich manipulacji tego typu i mamy nadzieję tak postępować dalej.

Podsumowując, chcieliśmy przedstawić tutaj projekt od każdej strony. Zaprezentowaliśmy nieco z docelowego kształtu, wspomnieliśmy o naszych problemach z wyartykułowaniem jego istoty w przeszłości, powołaliśmy się na statystyki i trendy, które bacznie obserwujemy przez lata i przedstawiliśmy kilka specyficznych cech budowy projektu. To oczywiście daleko nie wszystko. Mamy nadzieję jednak, że ten krótki wstęp przedstawił to co najważniejsze i zachęci do zapoznania się z kolejnymi materiałami i zaowocuje nawiązaniem współpracy.

Ziemowit Gólski
koordynator projektu , biuro@aaaaa.pl